

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Maria Pierzycka-Pajak</b> <b>SSR del. Grażyna Łazowska (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 13 lutego 2014r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** S. K. (K.)

**przeciwko** B. P.

**o** wynagrodzenie za pracę

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 24 września 2013 r. **sygn. akt** IV P 272/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 tiret 3 w ten sposób, iż oddala powództwo w tym zakresie;
2. w punkcie 3 w ten sposób, iż znosi pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym;
3. w punkcie 5 w ten sposób, iż nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 208 zł (dwieście osiem złotych) tytułem opłaty od pozwu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

(-) SSO Maria Pierzycka-Pajak (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSR (del.) Grażyna Łazowska (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 176/13

## UZASADNIENIE

Powódka S. K. domagała się zasądzenia od pozwanej B. P. wynagrodzenia za pracę za okres od listopada i grudnia 2010r., stycznia 2011r. po 2.071zł. miesięcznie ustawowymi odsetkami od 11 dnia miesiąca po upływie miesiąca świadczenia pracy oraz kwoty 2.824 złotych tytułem wynagrodzenia prowizyjnego od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów według norm przepisanych. Podniosła, że roszczenie powódki jest w całości bezzasadne, gdyż wypłaciła powódce należne wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, co powódka pokwitowała własnoręcznym podpisem. W ocenie pozwanej bezzasadne jest również żądanie zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego, ze względu na treść obowiązującego u pozwanej Regulaminu Wynagradzania i wypłat prowizji, który uzależniał możliwość wypłaty tego elementu wynagrodzenia od wypracowania przez pracownika zysku dla pozwanej na odpowiednim poziomie. Powódka natomiast nie osiągnęła wymaganego minimalnego poziomu sprzedaży usług i tym samym nie przysługiwała jej prowizja.

Wyrokiem z dnia 24.09.2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził na rzecz powódki wynagrodzenie za pracę za okres od listopada 2010r. do stycznia 2011r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył pozwaną kosztami procesu

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanej na stanowisku specjalisty do spraw wdrożeń produktów finansowych, z wynagrodzeniem 2.071 złotych brutto. Nadto powódce przysługiwała premia kwartalna i prowizja za pracę. U pozwanej obowiązywał Regulamin Wynagradzania (...) zgodnie, z którym wynagrodzenie za pracę za pisemną zgodą pracownika wypłacane jest przelewem na rachunek bankowy w pozostałych przypadkach pracodawca wypłaca wynagrodzenie w kasie firmy w terminie wypłaty wynagrodzenia. Powódka wyraziła zgodę i prośbę, aby jej wynagrodzenie było przelewane na wskazane przez nią konto bankowe.

Zgodnie z treścią § 7 Regulaminu Wynagradzania (...) obowiązującego u pozwanej, pracownik otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie zasadnicze oraz prowizje od sprzedanych usług. Poszczególne stawki wynagrodzenia zasadniczego ustalane są dla poszczególnych pracowników według kategorii ich osobistego zaszeregowania. Jednocześnie prowizja od sprzedaży produktów firmy wypłacana winna być w dniu wypłaty wynagrodzenia. Zasady przyznawania prowizji oraz jej wysokość zostały określone w załączniku nr 1 do Regulaminu. Zgodnie z tym załącznikiem powódka miała otrzymywać prowizję w wysokości 15% od wypracowanego zysku, a jej wypłata uzależniona była od zawarcia i wypłacenia umów kredytowych na kwotę 100.000,00 złotych miesięcznie, wypracowania zysku dla pracodawcy w kwocie minimum 8.000 złotych miesięcznie. Powódka własnoręcznym podpisem zaakceptowała zarówno treść Regulaminu jak i Załącznika nr 1.

Sprawami księgowo - finansowymi pozwanej zajmowała się pani A. K., która współpracowała z pozwaną prowadząc jej księgowość oraz zajmując się sprawami kadrowymi na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W sytuacji, gdy wynagrodzenie za pracę wypłacane było gotówką, wypłaty dokonywała pozwana, zazwyczaj w obecności księgowej A. K.. Pozwana prowadziła listy płac, które wcześniej przygotowywała pani K.. Na liście płac pracownik jedynie podpisywał się, nie wypełniając, żadnych innych danych. Data, w jakiej pracownik miał odebrać wynagrodzenie wpisywana była wcześniej przez osobę sporządzającą listę płac. Listy płac przedstawiane były pracownikom do podpisu często jeszcze zanim następowała wypłata wynagrodzenia za pracę.

Powódka formalnie kwitowała odbiór wynagrodzenia na liście płac, na której zasadniczo wpisana była data 9 lub 10 danego miesiąca, co nie zawsze pokrywało się z datą dokonania faktycznej wypłaty wynagrodzenia. Przy czym z listy płac za miesiąc listopad 2010 roku, wynika, że wynagrodzenia ma zostać wypłacone przelewem, na liście płac za

miesiąc grudzień 2010 roku brak jest podpisu osoby dokonującej wypłaty wynagrodzenia powódce, nie ma również daty, w jakiej wynagrodzenie to miało zostać wypłacone, a listy płac za miesiąc styczeń 2011 roku brak.

Powódka otrzymała przelewem na swoje konto wynagrodzenie za pracę za następujące miesiące: za kwiecień 2010 roku w kwocie 1.000 złotych, za czerwiec 2010 roku w kwocie 1.000 złotych, za lipiec 2010 roku w kwocie 1.000 złotych, za październik 2010 roku w kwocie 1.500 złotych, za miesiąc kwiecień 2011 roku w kwocie 1.490 złotych, oraz za miesiąc maj 2011 roku w kwocie 417,50 złotych. Ponadto powódka pokwitowała odbiór wynagrodzenia za pracę za miesiące marzec i luty 2011 roku.

Powódka nie otrzymała wynagrodzenia za pracę za miesiące listopad i grudzień 2010 roku oraz za styczeń 2011 roku.

W okresie zatrudnienia u pozwanej powódka pośredniczyła w udzieleniu kredytów w tym między innymi następującym klientom: W. G. w A. Banku oraz G. Banku (świadek zawarł z pozwaną umowę pośrednictwa z prowizją dla pozwanej wynoszącą 1.500 złotych), I. B. (nie zawierała umowy pośrednictwa, a prowizja dla pozwanej wyniosła 600 złotych), A. B. (zawarł z pozwaną umowę pośrednictwa, a prowizja dla pozwanej wyniosła 1.000 złotych), Z. G. (nie zawierała umowy pośrednictwa, a wysokości prowizji nie знаła bowiem w Kasie S. otrzymała kopertę, która miała przekazać pozwanej), I. W. (nie zawierała umowy pośrednictwa, a prowizja dla pozwanej to kwota 2.000 złotych). Klienci pozwanej za pomoc udzieloną przy załatwianiu formalności związanych z udzieleniem kredytu wpłacali na jej rzecz prowizje, przekazując pieniądze bezpośrednio pozwanej lub jej pracownikom. Przy czym klienci, którzy nie mieli zawartych umów pośrednictwa nie otrzymywali w zamian za pieniądze przekazane tytułem prowizji żadnego potwierdzenia wpłaty. Niektórzy z nich nie mieli nawet świadomości, jaką kwotę przekazują tytułem prowizji np. Z. G..

Pismem z dnia 09 maja 2011 roku pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę w trybie art. 52 § 2 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazano ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Wyrokiem tutejszego Sądu wydanym dnia 31 sierpnia 2011 roku, w sprawie o sygn. akt IV P 274/11 powódka została przywrócona do pracy u pozwanej na dotychczasowych warunkach. Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na przywołanych dowodach, które uznał za spójne, logiczne oraz wzajemnie się uzupełniające, a zatem zasługujące na wiarę.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka A. K. i M. N. w zakresie, w jakim twierdzili oni, że powódka otrzymała wynagrodzenie za pracę za miesiąc listopad 2010 roku. Zeznania świadków w tym zakresie były niespójne, a ponadto stały w sprzeczności z zeznaniami świadka A. C. jednego z bezpośrednich świadków spotkania w szpitalu w czasie, którego powódka miała rzekomo otrzymać zaległe wynagrodzenie. Świadek A. K., mimo, że twierdziła, iż wynagrodzenie za ten miesiąc zostało powódce wypłacone nie była w stanie podać, czy nastąpiło to przelewem, czy gotówką. Natomiast zeznania świadka M. N., który twierdził, że powódka wynagrodzenie to otrzymała w gotówce, od pozwanej w szpitalu w T. Sąd ocenił, jako niepolegające na prawdzie, jak bowiem wynika z zeznań świadka A. C., która była świadkiem spotkania powódki i pozwanej w szpitalu, nie tylko ona nie otrzymała wówczas wynagrodzenia, lecz nie otrzymała go również powódka. Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka M. N. w zakresie, w którym wskazywał on, że pracownikom pozwanej wypłacana była prowizja w gotówce i, że pozwana wystawiała dokumenty KP, jako pokwitowania jej odbioru. Zeznania te nie znalazły, bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadka A. K., w części, w której wskazywała ona, że była obecna podczas wypłaty pracownikom wynagrodzeń za miesiąc grudzień 2010 roku oraz styczeń 2011 roku z uwagi na to, że świadek nie była w stanie opisać przebiegu dokonania tych wypłat.

W ocenie Sądu na uwzględnienie nie zasługiwały również zeznania tego świadka, w których wskazała, że wypłata wynagrodzenia gotówką, jeśli świadka przy tym nie było następowała w obecności innego pracownika. Po pierwsze z racji swej nieobecności świadek nie mógł mieć na ten temat wiedzy, po drugie świadek A. C., która wynagrodzenie otrzymywała gotówką zeznała, że czasem nie było świadków tego, jak wypłacane jej było wynagrodzenie za pracę.

Sąd uznał, że zeznania powódki, w części, w której wskazuje ona na fakt otrzymywania prowizji od strony pozwanej oraz określa jej wysokość nie zasługiwały na uwzględnienie. Zeznania te nie zostały, bowiem potwierdzone, ani zeznaniami świadków, nie przedłożono również żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że w istocie pozwana wypłaca powódce prowizję. Co więcej zasady doświadczenia życiowego przemawiają za tym aby zeznania te uznać za niewiarygodne, choćby ze względu na wysokość rzekomo wypłacanej prowizji. Powódka bowiem zeznawała, iż kwoty prowizji były początkowo równe 50% prowizji, którą od zwartej z klientem umowy pobierała pozwana, następnie 40% i ostatecznie w wypłacane były w wysokości 30% . Okoliczności te nie zostały poparte żadnym dowodem, a sam fakt braku sprzeciwu powódki w związku z obcięciem jej prowizji o 20% budzi wątpliwości. Zeznania powódki w tym zakresie pozostają również w sprzeczności z przedłożonym i zaakceptowanym przez powódkę Regulaminem Wynagradzania, z którego wynikały zasady przyznawania prowizji, która zgodnie z treścią umowy mogła stać się składnikiem wynagrodzenia za pracę wówczas, gdy pracownik wypracował zysk na odpowiednim poziomie w okresie miesiąca.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki, w zakresie zapłaty wynagrodzenia zasadniczego za pracę w za miesiące listopad oraz grudzień 2010 roku i styczeń 2011 roku zasługiwało na uwzględnienie.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał, że dokonując oceny znaczenia złożenia przez pracownika podpisu na liście płac, a co się z tym wiąże ewentualnego wykazania przez pracodawcę spełnienia obowiązku wypłaty wynagrodzenia lub innego świadczenia istotne znaczenie mają przepisy Kodeksu pracy regulujące obowiązki pracodawcy, w zakresie prowadzenia dokumentacji płacowej. Zgodnie z treścią art. 94 k.p., pracodawca jest między innymi obowiązany terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie (pkt 5) oraz prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (pkt 9a). Jeśli natomiast pracodawca zaniedbuje wykonanie tych obowiązków, czy też wykonuje je nierzetelnie, w sposób odbiegający od przyjętych reguł wówczas zgodnie z utrwalonym orzecznictwem będzie na takim pracodawcy ciążył obowiązek udowodnienia faktu wypłaty oraz ewentualnej wysokości wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi (wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 62/99 OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579). W uzasadnieniu wyroku z 5 maja 1999 roku, sygn. akt I PKN 665/98 (OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 535), Sąd Najwyższy wskazał, że brak dokumentacji wynikający z zaniechania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie go na osobę zaprzeczającą udokumentowanym faktom, z których strona procesowa wywodzi skutki prawne. Na tle art. 6 k.c., ukształtowane zostało orzecznictwo sądowe zgodnie, z którym, w przypadkach, gdy jedna ze stron swoim postępowaniem uniemożliwia lub poważnie utrudnia wykazanie okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu, co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1971 r., sygn. akt II PR 453/70, Lex-Polonica nr (...)).

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana prowadziła dokumentację płacową odnoszącą się do pracowników, lecz nie była ona prowadzona właściwie i rzetelnie. Listy płac sporządzane były na długo przed terminem wypłat wynagrodzenia za pracę, były one przedkładane pracownikom do kwitowania w terminach odbiegających od terminów wypłat wynagrodzenia za pracę, które często wypłacane było po terminie wymagalności. Powódka miała otrzymywać wynagrodzenie na wskazane przez nią konto bankowe i tak działo się przez kilka miesięcy. Sąd Rejonowy wskazał na brak dowodów, które potwierdziłyby tezy pozwanej, że za okres objęty sporem powódka otrzymała wynagrodzenie. W tym zakresie nie są wystarczające przedłożone przez pozwaną listy płac, a to z przyczyn wyżej wskazanych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2007 roku, sygn. akt II PK 81/07 (OSNP 2009/1-2/5) w sytuacji, gdy pracodawca narusza obowiązek prawidłowego prowadzenia dokumentacji w zakresie wynagrodzenia za pracę w stopniu uniemożliwiającym lub poważnie utrudniającym pracownikowi kontrolę prawidłowości dokonanej zapłaty, pokwitowanie przez pracownika tej zapłaty nie zwalnia pracodawcy od obowiązku wykazania, że wynagrodzenie lub inne świadczenie zostało wypłacone w należnej wysokości.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała, by dochodzone przez powódkę wynagrodzenie za pracę zostało jej wypłacone. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną w pierwszej kolejności pozwoliło ustalić, że dokumentacja pozwanego pracodawcy nie odzwierciedlała

stanu faktycznego. Pracownicy podpisali listy płać przed faktyczną wypłatą wynagrodzenia, a data odbioru wynagrodzenia wpisywana była przez pozwaną. Pracownik podpisując pokwitowanie nie wpisywał już daty. Zeznania natomiast świadków w zakresie, w którym wskazywali oni, że powódka otrzymała wynagrodzenie za pracę nie zasługiwały na uwzględnienie a to głównie z tego powodu, że istniały pomiędzy nimi zbyt duże rozbieżności zarówno, co do miejsca, sposobu, jak i okoliczności z tym związanych, a przytaczanych przez świadków.

Jednocześnie na listach płać nie podpisywała się osoba dokonująca wypłaty, zatem również nie można było zweryfikować twierdzeń świadków, co do tego, kto w istocie wypłać tych dokonywał. Powódce za sporne miesiące nie zostało przelane wynagrodzenie na rachunek bankowy, mimo, że powódka wniosła o taką formę wypłaty wynagrodzenia, co zresztą nie było kwestionowane w toku postępowania przez stronę pozwaną.

Po myśli art. 94 pkt 5 k.p., pracodawca jest obowiązany terminowo i prawidłowo wypłać wynagrodzenie. Ponieważ pozwana nie wykazała, by rzeczywiście wypłaćła powódce wynagrodzenie za pracę za okres objęty żądaniem, Sąd Rejonowy na mocy art. 85 i 86 k.p., uwzględnił roszczenie powódki w tej części w całości. O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p. i zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Rejonowy uznał, że żądanie wypłaty wynagrodzenia prowizyjnego w związku zawarciem przez powódkę umów pośrednictwa finansowego z klientami pozwanej, a to a to I. B. w kwocie 200 złotych, A. B. w kwocie 200 złotych, G. W. w kwocie 600 złotych, G. Z. – 522 złote, P. K. – 300 złotych, I. W. – 600 złotych oraz z tytułu pośredniczenia w zawarciu kolejnej umowy z W. G. – 450 złotych nie zasługiwało na uwzględnienie. W tym zakresie obowiązywał u strony pozwanej Regulamin Wynagradzania (...) zgodnie, z którym pracownik otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie zasadnicze oraz prowizje od sprzedanych usług. Zgodnie załącznikiem nr 1 powódka miała otrzymywać prowizję w wysokości 15% od wypracowanego zysku, a jej wypłaćta uzależniona była od zawarcia i wypłaćcenia umów kredytowych na kwotę 100.000,00 złotych miesięcznie, wypracowania zysku dla pracodawcy w kwocie minimum 8.0000 złotych miesięcznie. W toku postępowania nie zostało przez powódkę potwierdzone, że w rzeczywistości otrzymywała ona prowizję wynoszącą 30% prowizji pobieranej przez pozwaną od jej klientów. Brak jest dowodów wykazujących wysokość ewentualnych wypłaćt dokonywanych przez pozwaną z tego tytułu. Pracownicy pozwanej zeznawali, że nie otrzymują wynagrodzenia prowizyjnego, ponieważ nie udaje im się spełnić warunków wynikających z regulacji wewnętrznych obowiązujących u strony pozwanej w tym zakresie (świadek A. C.), bądź, że powódka otrzymywała prowizję w wysokości 2,5 % (świadek M. N.), czy też, że nie wiedzą na jakich zasadach prowizja miała być wypłaćcana (świadek M. P.). Powódka również nie przedstawiła potwierdzeń dokonywanych jej z tego tytułu wpłaćt przez pozwaną, wskazywała jedynie, że wypłaćty te były dokonywane w gotówce. Mając więc na uwadze przedstawiony przez pozwaną Regulamin, a w szczególności załącznik do tego dokumentu, nie sposób uznać, że w rzeczywistości powódce było wypłaćcane wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 30% prowizji wpłaćcanych przez klientów, którym powódka pomagała w uzyskaniu kredytu, tym bardziej, że powódka nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego taką okoliczność. W konsekwencji nie było podstawy do zasądzenia na rzecz powódki żądanej przez nią kwoty 2.824 złotych tytułem prowizji od zawartych przez nią umów pośrednictwa z wyżej wymienionymi klientami pozwanej.

Apelację od wyroku w punktach 1,3,5 złożyła pozwana wódka, zarzucając naruszenie przepisów :

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- art. 245 kpc poprzez przyjęcie, że potwierdzenie odbioru wynagrodzenia nie stanowi dowodu na okoliczność wypłaćty wynagrodzenia.

W uzasadnieniu apelująca nie zgodziła się z uznaniem Sądu Rejonowego, że podpis pracownika na liście płać w rubryce „kwituję odbiór wynagrodzenia” nie stanowi dowodu na jego otrzymanie i wskazała, że przywołane orzeczenia Sądu Najwyższego nie mają zastosowania w sprawie z uwagi na inne stany faktyczne. Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, uznając zeznania świadków jako niespójne i niewiarygodne, bowiem wszyscy zeznali, że listy płać były podpisywane dopiero po wypłaćceniu wynagrodzenia, zawsze otrzymywali wynagrodzenie a powódka nikomu nie sygnalizowała, że nie otrzymała wynagrodzenia za sporne miesiące. Nadto apelująca podniosła,

że błędnym jest ustalenie, że powódka złożyła wnioski o wypłatę wynagrodzenia wyłącznie na konto bankowe, bowiem nie przedłożyła na tę okoliczność żadnych dowodów.

Stawiając powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, względnie o uchylenie w tej części orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje..

Powódka wniosła o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, podzielając w pełni stanowisko Sądu I instancji.

### **Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z Regulaminem Wynagradzania (...) pozwanej, wynagrodzenie za pracę za pisemną zgodą pracownika wypłacane jest przelewem na rachunek bankowy w pozostałych przypadkach pracodawca wypłaca wynagrodzenie w kasie firmy w terminie wypłaty wynagrodzenia. Słusznie pozwana zarzuciła, że powódka nie udowodniła okoliczności, że wyraziła pisemną zgodę na przylewanie jej wynagrodzenia na rachunek bankowy, a zatem ustalenie Sądu pierwszej instancji w tej kwestii jest nieuprawnione i nie podzielone przez Sąd drugiej instancji. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdza, że pozwana nie była zobowiązana do wypłacania powódce wynagrodzenia za pracę na rachunek bankowy.

Powódka domagała się wynagrodzenia za pracę za okres od listopada 2010r. do stycznia 2011r., twierdząc że nie zostało jej wypłacone i słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że na pozwanej spoczywa ciężar wykazania, że wypłata została dokonana.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, że pozwana nie wykazała, że wypłaciła powódce wynagrodzenie za pracę w listopadzie i grudniu 2010r. Powołane przez Sąd Rejonowy orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczą innych stanów faktycznych, co jednak nie ma wpływu na konkluzję, że w przypadku twierdzenia pracownika, że nie otrzymał wynagrodzenia to na pracodawcy spoczywa ciężar wykazania prawidłowo prowadzoną dokumentacją, że zostało ono wypłacone.

W sprawie wynagrodzenia za listopad 2010r. pozwana do akt sprawy złożyła dwie listy płac datowane na 9.12.2010r. – w jednej k. 25 wskazano, że wynagrodzenie powódki to kwota 1463,22zł. płatna przelewem, w drugiej k. 26, że wynagrodzenie płatne gotówką wynosi 1509,22 zł. Przelew nie został dokonany a pozwana twierdziła, że będąc w szpitalu wypłaciła powódce wynagrodzenie za ten miesiąc, co nie zostało potwierdzone w toku postępowania dowodowego. W trakcie rozprawy w dniu 9.05.2013r. pozwana przyznała, że lista płac k.26 została mylnie oznaczona i nie dotyczy wynagrodzenia za grudzień 2010r. W tym stanie rzeczy, mimo, że powódka podpisała obydwie listy, prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że przedłożone dokumenty nie są dowodem, że pozwana wypłaciła powódce wynagrodzenie za pracę w listopadzie 2010r.

Co do wynagrodzenia za grudzień 2010r. pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu wypłaty powódce wynagrodzenia za ten miesiąc, a zatem w tej części wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację w zakresie wynagrodzenia za listopad i grudzień 2010r.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w zakresie dotyczącym wynagrodzenia za styczeń 2011r. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, pozwana przedłożyła listę płac za ten miesiąc, na której powódka pokwitowała odbiór wynagrodzenia. W toku postępowania powódka nie udowodniła, że mimo podpisu wynagrodzenie za styczeń nie zostało jej wypłacone. Zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok i oddalił roszczenie powódki o wynagrodzenie za pracę w styczniu 2011r.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia jest zmiana postanowień Sądu Rejonowego zawartych w punktach 3 i 5 zaskarżonego wyroku.

Powódka domagała się łącznie kwoty 9 037zł. a roszczenie zostało ostatecznie uwzględnione prawie w połowie [4142zł.], a zatem na zasadzie art. 100 kpc Sąd zniósł koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami w postępowaniu pierwszo instancyjnym.

W punkcie 5 wyroku Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 13 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005, Nr 167, poz. 1398) ustalił opłatę od pozwu na kwotę 311zł. stanowiącą 5% zasądzonej kwoty, po częściowym oddaleniu powództwa kwota zasądzona na rzecz powódki wynosi 4142zł., a zatem opłata od pozwu to 208zł.

Apelacja pozwanej została uwzględniona w 1/3, a zatem Sąd w oparciu o treść art. 100 kpc stosunkowo rozdzielił koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. O kosztach tych orzeczono na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust.1 pkt.2 i § 13 ust.1. pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. [ Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn.zm.].

W tym stanie rzeczy, w oparciu o przytoczone przepisy prawa Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

(-) SSR del. Grażyna Łazowska (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Maria Pierzycka-Pająk